

ALGERIA NIE WPUŚCI BOJOWNIKÓW Z SYRII

Ze względów bezpieczeństwa Algieria zamknęła południową granicę z Mali i Nigrem dla wszystkich Syryjczyków - poinformował w środę przedstawiciel MSW Algierii. Ma to uniemożliwić przedostanie się na teren kraju członków zbrojnych ugrupowań z Syrii - dodano.

"Z pobudek humanitarnych przez kilka ostatnich lat gościliśmy 50 tys. Syryjczyków, ale ze względu na nasze bezpieczeństwo nie możemy przyjąć członków zbrojnych ugrupowań, którzy uciekają z Syrii" - powiedział agencji Reutera Hassen Kacimi, który odpowiada za politykę migracyjną w MSW Algierii.

Rozmówca agencji dodał, że przy pomocy miejscowych pośredników przez południową granicę Algierii w ostatnich tygodniach do kraju przedostało się ok. 100 członków grup zbrojnych z Syrii, ale zostali oni przechwyceni i wydalenii zaraz po wkroczeniu na algierskie terytorium.

Kacimi wskazał, że osoby te przekroczyły granice tureckie, jordańskie, egipskie, sudańskie i nigeryjskie lub malijskie, wykorzystując fałszywe sudańskie paszporty.

"Bez wątplenia jest to siatka przestępcza i musimy być bardzo ostrożni, by nie wpuścić ich do Algierii" - dodał.

Od lat 90. Algieria jest ważnym partnerem USA w walce z islamistycznymi bojówkami działającymi w regionie Sahelu. W ostatnim czasie w południowym regionie Algierii, będącym w znacznej mierze terenem niezamieszkałym, pustynnym, zwiększono środki bezpieczeństwa ze względu na zagrożenie ze strony rebeliantów w sąsiednich krajach - pisze Reuters.